

Sygn. akt I ACa 945/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Romana Górecka (spr.)

Sędzia SA Bogdan Świerczakowski

Sędzia SA Marta Szerel

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. G.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 marca 2015 r.

sygn. akt I C 815/12

1. **Oddala obie apelacje;**
2. **Znosi wzajemnie między stronami koszty procesu w II instancji.**

Marta Szerel Romana Górecka Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt IAC 945/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. G. tytułem zadośćuczynienia kwotę 150.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 złotych od 6 grudnia 2008 r. do dnia zapłaty oraz co do kwoty 100.000 od 9 października 2012 r. do dnia zapłaty. Oddalił powództwo w pozostałej części tj. w zakresie żądania zasądzenia renty, odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej, ustalenia odpowiedzialności pozwanego za mogące wystąpić w przyszłości skutki wypadku drogowego z 26 kwietnia 2008 r., orzekł o kosztach procesu.

Powódka żądanie pozwu wywodziła z następstw wypadku komunikacyjnego z 26 kwietnia 2008 r. w wyniku, którego zmarł jej mąż.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń i rozważań:

26 kwietnia 2008 r. 46 letni mąż powódki - M. G. uległ wypadkowi drogowemu, na skutek obrażeń zmarł on 29 kwietnia 2008 r. M. G. pozostawał w związku małżeńskim z powódką od 22 lat, mieli dwóch kontynuujących naukę pełnoletnich synów pozostających z rodzicami we wspólnym gospodarstwie domowym. Małżonkowie pracowali w tym samym zakładzie pracy. Członków rodziny łączyły serdeczne, bliskie więzi, razem spędzali czas wolny. M. G. uprawiał z synami sport.

W 2007 r. M. G. uzyskał przychód w wysokości 34.060,19 zł brutto, powódka uzyskała przychód w wysokości 17.339,26 zł.

Gdyby M. G. był nadal zatrudniony na tym samym stanowisku, jego miesięczne wynagrodzenie brutto w 2011 r. wynosiłoby 2.318,40 zł plus premia motywacyjna ok. 50 zł, dodatek za staż pracy 282,74 zł, dodatki 30 zł. W 2012 r. otrzymałby nagrodę jubileuszową 13.070 zł.

Powódka do połowy grudnia 2010 r. otrzymywała zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne oraz dodatki: stażowy, rekreacyjny, bony - w kwotach od 810 zł do 1.100 zł netto.

Od grudnia 2010 r. otrzymuje rentę z tytułu czasowej niezdolności do pracy. W 2015 r. wynosiła ona 941,63 zł brutto, - 806,88 zł netto.

Od czerwca 2009 r. do marca 2010 r. powódka odbyła 11 wizyt u lekarza psychiatry, otrzymywała zwolnienia lekarskie i zalecenie przyjmowania leków.

W maju 2011 r. powódka zarejestrowała się w Wojewódzkim Ośrodku (...) w T. z uwagi na zaburzenia depresyjno-lękowe. Do sierpnia 2012 r. odbyła 8 wizyt, przepisywano jej leki. W okresie 22 lutego – 16 marca 2012 r. przebywała w sanatorium z rozpoznaniem zaburzeń depresyjnych i lękowych. Otrzymała zalecenie dalszego leczenia w poradni zdrowia psychicznego.

Powódka mieszka z dwoma dorosłymi synami, korzysta też ze wsparcia sąsiadki. W związku ze stanem psychicznym stale przyjmuje leki. Słabo funkcjonuje w aspekcie emocjonalno-społecznym, rzadko wychodzi z domu, brakuje jej chęci do życia, kontaktów towarzyskich, jest drażliwa, płaczliwa. Śmierć męża zaburzyła jej plany życiowe, reakcja żałoby przebiegła u niej silniej, niż zazwyczaj obserwuje się po śmierci bliskiej osoby, wcześniej żałoba ta dawała obraz zaburzeń depresyjno-lękowych. Uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 5%.

Po śmierci męża u powódki ujawniła się zaćma obu oczu ponadto upośledzenie widzenia z powodu zmian degeneracyjnych na dnie oczu. Przeżycia powódki związane ze śmiercią męża mogły zwiększyć te dolegliwości, ale nie mogły ich wywołać.

5 listopada 2008 r. powódka zwróciła się do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł, odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej w wysokości 50.000 zł.

Pozwany wypłacił powódce odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej w żądanej kwocie odmówił przyznania zadośćuczynienia.

6 lutego 2012 r. pozwany poinformował powódkę o przyznaniu renty w wysokości 226 zł miesięcznie począwszy od września 2010 r.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, opinie biegłych sądowych, zeznania świadka K. G. i powódki. Zeznaniami tym Sąd Okręgowy dał wiarę na tyle, na ile znalazły oparcie w

dokumentacji medycznej i opiniach biegłych na podstawie osobistego kontaktu z powódką. Zeznania nie wykazywały wzajemnych sprzeczności, były spójne i logiczne.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w części dotyczącej żądania zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 23 k.c., 24 k.c. i 448 k.c.

Podzielił pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2012 r., sygn. akt III CZP 93/12, zgodnie, z którym "artykuł 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.) - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c."

Podkreślił, że krzywda powódki związana ze śmiercią męża była tak duża, iż wymagała ona pomocy psychiatrycznej i psychologicznej. Nie mogła spać w nocy, nie czuła się na siłach wykonywać zwykłych domowych obowiązków, zaprzestała pracy zawodowej. Reakcja żałoby do chwili obecnej utrudnia powódce funkcjonowanie i odsuwa jej powrót do pełnej sprawności na nieokreśloną przyszłość. Utrata towarzysza, z którym miała nadzieję spędzić resztę życia i z którym wspieraliby się wzajemnie po usamodzielnieniu się dzieci, była dla niej ciężkim ciosem, powódka poczuła się osamotniona i zatraciła motywację do działania.

Sąd Okręgowy podniósł, że powódka nie została całkiem osamotniona. W żałobie jest wspierana przez innych członków rodziny, w szczególności synów, którzy mieszkają w domu rodzinnym, pomagają w obowiązkach domowych, służą pocieszeniem. Synowie są pełnoletni i zdrowi, na powódce nie ciąży już obowiązek ich wychowania i dostarczania środków utrzymania, co mogłoby pogłębiać jej lęk o przyszłość.

W tych okolicznościach uznał Sąd Okręgowy, że kwota 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną zerwaniem więzi z mężem jest kwotą odpowiednią, adekwatną do rozmiaru uszczerbku i nie nadmierną.

O odsetkach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 2 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zdaniem Sądu okoliczności stanowiące podstawę do przyznania odpowiedniego zadośćuczynienia mogły być ustalone na etapie postępowania likwidacyjnego, a w toku sprawy nie doszło do ujawnienia nowych faktów, mających przeważające znaczenie dla oceny roszczenia. Odsetki ustawowe Sąd Okręgowy w zakresie kwoty zgłoszonej w postępowaniu likwidacyjnym zasądził za od 6 grudnia 2008 r., w zakresie pozostałej kwoty od 9 października 2012 r., tj. dnia następnego po dniu doręczenia pozwu pozwanemu.

Oddalając żądanie zasądzenia odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej - art. 446 § 3 k.c., podniósł Sąd Okręgowy, że jego celem jest naprawienie szkody majątkowej, która nie jest uwzględniana przy zasądzeniu renty osobom uprawnionym w myśl art. 446 § 2 k.c., obliczanej w oparciu o poziom potrzeb poszkodowanego oraz możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

Podkreślił, że odszkodowanie to obejmuje tylko takie szkody, które nie dają się sprecyzować i określić w konkretnych wartościach pieniężnych. Wyrażają się one w ogólnym znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego na skutek jego śmierci. Odszkodowanie to ma być rekompensatą rzeczywistego znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego, przy czym nie może być ono źródłem wzbogacenia się tych osób.

Zdaniem Sądu Okręgowego odszkodowanie w kwocie 50 000 zł, które powódka otrzymała od ubezpieczyciela wystarczająco zrekompensowało uszczerbek, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. Kwota ta uwzględnia utratę przez powódkę wsparcia rzeczowego i niematerialnego, którym zmarły mógł jej służyć, pomocy duchowej i emocjonalnej w pokonywaniu codziennych wyzwań. Dzieci powódki są samodzielne i od lat nie wymagały osobistych starań rodziców przy ich wychowywaniu. Prace fizyczne w gospodarstwie domowym za życia M. G. mogły wykonywać cztery osoby, a obecnie trzy. Nie ulega wątpliwości, że powódka jest osobą częściowo niezdolną do pracy, jednak nie zostało

ustalone jak głęboka jest to niezdolność, w jakim zakresie powódka powinna wykorzystywać swe możliwości, jakiego rodzaju czynności nie jest w stanie wykonywać, w jakim wymiarze dziennym/miesięcznym. Nie zostało wykazane, aby powódka nie mogła podjąć żadnego zatrudnienia, nawet na część etatu.

Ograniczenie możliwości zarobkowych powódki, utratę przez nią życiowej pomocy i praktycznego wsparcia, którego mógł udzielać jej zmarły, przez np. osobistą dbałość o rodzinę i dom, ubezpieczyciel uwzględnił i Sąd nie doszukał się podstaw do zasądzenia dalszych kwot z tego tytułu.

Dochód zmarłego, w połączeniu z zarobkami żony (łącznie około 3.100-3.200 zł), służył utrzymaniu czteroosobowej rodziny, stąd wysokość środków, jakie zmarły mógł przeznaczać na potrzeby samej powódki nie była znaczna.

Uzasadnił Sąd Okręgowy, podstawę prawną oddalenia powództwa w zakresie żądania renty, wyrok w tej części jest prawomocny, dlatego też nie zachodzi konieczność przytaczania motywów tej części rozstrzygnięcia.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu wskazał Sąd Okręgowy art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.

Od wyroku apelacje wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo o zasądzenie kwoty 100 000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej.

Powódka zarzuciła:

1/ naruszenie art. 446 §3 k.c., poprzez oddalenie powództwa w zakresie odszkodowania i przyjęcie, iż powódce nie przysługuje dodatkowe odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią męża ponad kwotę wypłaconą przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym, skoro sytuacja materialna po śmierci męża spowodowała znaczne pogorszenie się sytuacji majątkowej i życiowej powódki, nieporadność życiową z powodu braku męża, zawiedzione nadzieje, obniżenie jej aktywności życiowej oraz korzystanie z renty inwalidzkiej w kwocie około 600,00 złotych, po potrąceniach komorniczych z tytułu konieczności zaciągnięcia kredytu bankowego, realnie doprowadziły do pogorszenia sytuacji życiowej powódki.

W oparciu o ten zarzut wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 100 000 zł z odsetkami ustawowymi od 9 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu i przyjęcie, iż powódka wygrała proces w 90%, a pozwany w 10% i pozostawienie szczegółowego rozliczenia kosztów procesu referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

Wniosła ponadto o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym a w przypadku oddalenia apelacji nie obciążanie powódki zwrotem opłaty sądowej i kosztami zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Pozwany zaskarżył wyrok w części – w zakresie uwzględniającym powództwo ponad kwotę 80 000 złotych oraz w zakresie odsetek ustawowych za okres przed 6 marca 2015 r.

Pozwany zarzucił:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez sformułowanie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że mimo zarzutów wskazanych w odpowiedzi na pozew oraz zgromadzonego materiału dowodowego przyjął bez zastrzeżeń, iż dochodzona kwota jest zasadna, w sytuacji gdzie pozwana wypłaciła powódce dobrowolnie kwotę 50 000 zł, co stanowiło kwotę adekwatną i spełniało funkcję kompensacyjną;

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez sformułowanie na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego błędnego wniosku prowadzącego do uznania, że sytuacja emocjonalna powódki po śmierci męża uległa znacznemu pogorszeniu i uzasadniała przyznanie zadośćuczynienia w zasądzonej kwocie w sytuacji gdzie od śmierci męża

upłynęło blisko 7 lat, powódka nie jest osobą całkowicie samotną, zamieszkuje z dwoma dorosłymi synami, ponadto jak wynika z opinii biegłych sądowych z zakresu psychologii i psychiatrii u powódki nie doszło do utrwalonych nerwic, lecz zaburzeń adaptacyjnych pod postacią przedłużonej reakcji żałoby. Nie ujawniła objawów psychozy. Ujawniła obniżony nastrój bez widocznego pogorszenia funkcjonowania poznawczego, które by można było wiązać z przeżyciami, jakich doznała na skutek śmierci męża, co miało wpływ na wynik sprawy;

3. naruszenie przez Sąd I instancji panujących kryteriów przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia z tytułu śmierci osoby bliskiej wyrażające się w zawyżeniu kwoty i wadliwą oceną zakresu krzywdy i w rezultacie rażącego zawyżenia zadośćuczynienia;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w sytuacji gdzie zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, mimo treści art. 481 § 1 k.c. wymagalne jest przy uwzględnieniu art. 316 k.p.c., dopiero z dniem wyrokowania.

W oparciu o te zarzuty wniósł pozwany o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. Wniósł ponadto o zasądzenie od powódki kosztów procesu za obie instancje.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje są niezasadne.

Co do apelacji powódki.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 446 § 3 k.c.

Podziela Sąd Apelacyjny wywód prawny Sądu Okręgowego o braku podstaw do uwzględnienia powództwa w tej części.

Trafnie podniósł Sąd I instancji, iż przepis art. 446 § 3 k.c. dotyczy szkód materialnych wykraczających poza art. 446 § 1 i 2 k.c. oraz szkód o charakterze niematerialnym.

Zwrócić należy uwagę, iż użycie przez ustawodawcę w art. 446 § 3 k.c. sformułowania „stosowne odszkodowanie”, nie zaś „należne odszkodowanie” wskazuje, że przepis ten służy możliwości częściowego zrekompensowania szczególnej postaci uszczerbku, którym jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej a nie naprawieniu szkody majątkowej – art. 415 k.c.

Utrwalone w doktrynie i orzecznictwie jest stanowisko, że odszkodowanie przewidziane w tym przepisie ma charakter szczególny. Dotyczy on odszkodowania za szkodę o charakterze majątkowym, jednakże najczęściej ściśle powiązaną uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny (np. wyrok SN z 25 lutego 2004 r., II CK 17/2003, LexisNexis nr 365840).

Ugruntowany jest również pogląd, iż odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej obejmuje szeroko rozumianą szkodę majątkową, w jego ramy wchodzi uszczerbki majątkowe nieuwzględniane przy ustalaniu renty na podstawie art. 446 § 2 k.c., tj. ponad utratę dostarczanych przez osobę zmarłą środków utrzymania (np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 24 października 2007 r., IV CSK 192/07, OSNC-ZD 2008/3/86).

Powódka w toku postępowania likwidacyjnego żądała początkowo wypłacenia tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej kwoty 50 000 zł. Po wypłaceniu przez pozwanego odszkodowania w tej kwocie wystąpiła z dalszymi żądaniami z tego tytułu.

Podnoszone w apelacji okoliczności takie, jak wysokość potencjalnych zarobków powódki i jej zmarłego męża nie mają znaczenia dla oceny prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego, gdyż tego rodzaju uszczerbek winien być rekompensowany na podstawie art. 446 § 2 k.c.

Okoliczności podnoszone przez powódkę (pogorszenie sytuacji życiowej we wszystkich aspektach życia) Sąd Okręgowy wziął pod uwagę ustalając, iż kwota 50 000 zł stanowi stosowne odszkodowanie za szkodę w postaci znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki wskutek śmierci męża.

Sąd Apelacyjny stanowisko to podziela.

Nie podziela Sąd Apelacyjny zarzutów apelacji pozwanego.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną przepisem art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, czyli z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych, okoliczności towarzyszących ich przeprowadzeniu, mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia dowodu na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy, jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i waga ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy oceny dowodów dokonał zgodnie ze wskazanymi wyżej regułami.

Skuteczne postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. wymaga od skarżącego wykazania, przy pomocy argumentów jurydycznych, że sąd I instancji rażąco naruszył ustanowione w przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000, nr 10, poz. 189).

Takiego wyводу pozwany nie przeprowadził.

W uzasadnieniu apelacji w istocie powtórzył ustalenia Sądu Okręgowego i wywiódł, że w tych okolicznościach zadośćuczynienie powinno odpowiadać kwocie 80 000 zł.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zasądzona na rzecz powódki kwota tytułem zadośćuczynienia stanowi „odpowiednią sumę” w rozumieniu art. 448 k.c.

Nie może odnieść skutku apelacja w zakresie, w jakim podnosi pozwana, iż powódka i jej synowie w postępowaniu likwidacyjnym otrzymali łącznie kwotę 120 000 zł tytułem odszkodowania za śmierć osoby bliskiej jak i twierdzenie, że w przyznanym powódce odszkodowaniu mieści się również zadośćuczynienie.

Na wysokość zadośćuczynienia nie mają wpływu kwoty wypłacone z innego tytułu i kwoty wypłacone innym osobom. Z akt szkodowych wynika, że pozwany odmówił powódce wypłaty zadośćuczynienia.

Przyjęcie przez ustawodawcę w treści art. 445 § 1 k.c., iż zadośćuczynienie polega na przyznaniu poszkodowanemu „odpowiedniej” sumy pieniężnej za doznaną krzywdę oznacza, że sądy orzekające o zadośćuczynieniu zasadniczo dysponują swobodą w zakresie ustalenia jego wysokości.

Nie oznacza to dowolności, gdyż prawidłowe ustalenie wysokości odpowiedniego zadośćuczynienia wiąże się z koniecznością uwzględnienia przez sąd wszelkich okoliczności mogących mieć znaczenie dla ustalenia jego wysokości. Przy czym zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny muszą być rozważone indywidualnie przez sąd w związku z osobą konkretnego pokrzywdzonego.

Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie okoliczności istotne dla określenia rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy, stopień cierpień psychicznych, ich intensywność i czas trwania, trudności w funkcjonowaniu w życiu rodzinnym i społecznym.

Wskazał, że powódka wymagała pomocy psychiatrycznej i psychologicznej, a pomimo upływu czasu żałoba do chwili obecnej utrudnia jej funkcjonowanie i odsuwa powrót do pełnej sprawności na nieokreśloną przyszłość.

Nie podziela Sąd Apelacyjny wyводу apelacji, iż wobec „niemierzalności” bólu, jakiego doznała powódka wskutek śmierci męża nie może być on uwzględniany przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Jak wynika z opinii biegłych, niekwestionowanej przez pozwanego cierpienia psychiczne powódki były silne i długotrwałe, przekraczające typowy okres żałoby. Zdaniem Sądu Apelacyjnego długotrwałość procesu żałoby powódki, pomimo niemierzalności bólu ma wpływ na wysokość zadośćuczynienia, jest to właśnie jeden z elementów pozwalających na zindywidualizowanie sytuacji pokrzywdzonego i ustalenie odpowiedniej sumy z tego tytułu. Nie świadczy to, wbrew twierdzeniom apelacji o „premiowaniu przez ustawodawcę osób o słabszej konstrukcji psychicznej reagujących intensywniej na sytuację traumatyczną a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości zamkniętej, kumulujące w sobie wewnętrzne emocje”.

Czas trwania cierpień i ich nasilenie to jedno z obiektywnych kryteriów, które uwzględnił Sąd Okręgowy. Ustaleń tych dokonał nie tylko w oparciu o zeznania powódki i świadka, ale również na podstawie dowodu z opinii biegłych.

Niezrozumiałe jest twierdzenie apelacji, że „nie można mówić, że śmierć męża bezpowrotnie spowodowała utratę możliwości wsparcia z jego strony”. Oczywistym jest wniosek przeciwny, z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że małżeństwo stron funkcjonowało bardzo dobrze. Powódka miała wsparcie ze strony męża, co przekreśliła jego śmierć.

Uwzględnił Sąd Okręgowy, co wynika z motywów wyroku, że powódka nie jest samotna, ma dwóch synów.

Zgodzić należy się z pozwanym, że „śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny”. Brak jest jednak podstaw do przyjęcia, że nieuchronność śmierci powoduje, że przyznane powódce zadośćuczynienie jest rażąco zawyżone. Mąż powódki w chwili śmierci był mężczyzną w wieku średnim (46 lat), nie chorował jego śmierć była przedwczesna i niespodziewana.

Brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy ustalając odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia kierował się, jak twierdzi pozwany, tylko procentowym uszczerbkiem na zdrowiu. Na podstawie dowodu z opinii biegłych Sąd Okręgowy w sposób obiektywny ocenił następstwa naruszenia dobra osobistego. Nie udowodnił pozwany, że po stronie powódki występuje nadwrażliwość i nie dokonał oceny roszczenia na podstawie subiektywnych odczuć powódki.

Brak jest podstaw do przyjęcia, że przyznane powódce zadośćuczynienie jest nadmierne w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Zasądzona na rzecz powódki kwota spełnia funkcję kompensacyjną, zmierza do wyrównania uszczerbku w prawnie chronionych dobrach powódki, stanowi ekwiwalent pieniężny doznanej szkody niemajątkowej przez dostarczenie powódce realnej korzyści ekonomicznej.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 481 k.c. w zw. z art. 817 § 2 k.c.

Prawidłowe jest stanowisko Sądu pierwszej instancji w zakresie obejmującym oznaczenie daty wymagalności roszczenia i w konsekwencji początku okresu, za który należało zasądzić odsetki z tytułu opóźnienia.

Powszechnie przyjmuje się, iż wyrok zasądzający zadośćuczynienie ma charakter deklaracyjny, a nie konstytutywny, dlatego też brak jest podstaw do przyjęcia, że o opóźnieniu można mówić dopiero po dacie wyrokowania.

Powołany przez pozwanego art. 316 § 1 k.p.c. ma zastosowanie we wszystkich sprawach i nie stoi na przeszkodzie ustaleniu stanu opóźnienia przed datą orzekania.

Istotne znaczenie mają przepisy dotyczące odpowiedzialności ubezpieczyciela, w tym momentu, w którym winien on spełnić świadczenie wynikające ze zgłoszonej mu szkody. Zgodnie z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.) zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie chyba, że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Pozwany nie powoływał się na konieczność wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do ustalenia jego odpowiedzialności. Wskazał jedynie na brak podstaw prawnych do wypłacenia na rzecz powódki zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny podziela wywód Sądu Okręgowego dotyczący możliwości ustalenia przez pozwanego wysokości zadośćuczynienia w ustawowym terminie.

Pozwany odpowiednich ustaleń nie poczynił, choć mógł to zrobić odpowiada, więc za powstałe opóźnienie.

Sąd Apelacyjny zauważa, że w orzecznictwie funkcjonuje również nurt uznający zasadność zasądzenia odsetek dopiero od daty wyrokowania (np. wyroki Sądu Najwyższego z 8 grudnia 1997 roku, I CKN 361/97, z 20 marca 1998 roku, II CKN 650/97, z 4 września 1998 roku, II CKN 875/97, z 9 września 1999 roku, II CKN 477/98). Jednak zdaniem Sądu Apelacyjnego może dotyczyć to sytuacji wyjątkowych, w których obiektywnie okoliczności istotne dla ustalenia odpowiedniej sumy wymagają przeprowadzenia postępowania dowodowego, bądź też ze względu na zachowanie pozwanego nie było to możliwe w toku likwidacji szkody.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzona kwota należała się powódce już w momencie wezwania pozwanego do spełnienia świadczenia, odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, co uzasadnia zasądzenie odsetek od chwili jego wymagalności.

Dlatego też Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Marta Szerel Romana Górecka Bogdan Świerczakowski